

Sygn. akt III AUa 249/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|------------------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSA Barbara Białecka |
| Sędziowie: | SSA Anna Polak (spr.) SSO del. Beata Górską |
| Protokolant: | St. sekr. sąd. Edyta Rakowska |

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r. w Szczecinie

sprawy B. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 stycznia 2013 r. sygn. akt VI U 1094/12

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 249/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 lutego 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił B. L. prawa do emerytury po osiągnięciu 60 roku życia, ponieważ wnioskodawca nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony B. L. podniósł, że od 6 lutego 1969 r. do 31 sierpnia 1990 r. był zatrudniony w (...) – Usługowej Spółdzielni Pracy w L. w charakterze szklarza. Ze spółdzielnią łączyła go spółdzielcza umowa o pracę, jednocześnie był pracownikiem i członkiem spółdzielni. Z tych względów należało uznać, że ubezpieczony wykazał 15 lat pracy w warunkach szczególnych, dlatego wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury.

Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że B. L., urodzony (...), nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, wniosek o emeryturę złożył w organie emerytalnym w dniu 14 listopada 2011 r. oraz legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym na dzień 1 stycznia 1999 r. ogółem 29 lat, 10 miesięcy i 23 dni. W okresie od 6 lutego 1969 r. do 31 sierpnia 1990 r. ubezpieczony pracował w (...) -Usługowej Spółdzielni Pracy w L., w tym w okresie od 1 lipca 1974 r. do 1 lutego 1981 r. w Zakładzie Usług (...) w L., przy ul. (...) w charakterze szklarza oraz w okresie od 2 lutego 1981 r. do 31 sierpnia 1990 r. Zakładzie (...) w P. przy ul. (...) na stanowisku kierownika zakładu. W ramach wymienionego wyżej zatrudnienia B. L. wykonywał usługi szklarskie w głównej mierze polegające na szkleniu okien, drzwi, obiektów wojskowych, obiektów użyteczności publicznej, szkół, ferm trzody w K., kościołów, szklarni, a także u osób prywatnych. Ubezpieczony wykonywał zarówno prace związane z cięciem szkła i jego szlifowaniem, ale także z zakupem szkła, jego transportem, załadunkiem i wyładunkiem. Ubezpieczony wykonywał również drobne wyroby ze szkła, lustra, lusterka, akwaria, oprawy itp. Przed przystąpieniem do prac, najpierw dokonywał pomiarów, następnie według pobranych pomiarów wycinał ze szkła poszczególne elementy, szlifując je w miarę potrzeby. Tak przygotowane elementy ładował na samochód i zawoził do miejsca przeznaczenia. Często, przed przystąpieniem do szklenia, ubezpieczony musiał powybić stare szyby.

Sąd Okręgowy odniósł powyższe ustalenia faktyczne do treści art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. nr 153 poz. 1227 ze zm.) oraz § 2 ust. 2, § 4 i § 19 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1979 r. nr 13, poz. 86 i z 1981 r. nr 32, poz. 186), rozporządzenia Rady Ministrów z 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1956 roku nr 39 poz. 176 ze zm.) i uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji w sprawie poza sporem pozostaje, że ubezpieczony ukończył 60 lat w dniu (...), nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego oraz posiada łączny okres składkowy i nieskładkowy przekraczający 25 lat. W kontekście przedstawionych podstaw prawnych rozstrzygnięcia sporna pozostawała natomiast okoliczność wykonywania przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach, w wymaganym okresie 15 lat stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dał jednak podstaw do uwzględnienia stanowiska B. L. w tym zakresie, a tym samym przyznania mu emerytury.

Sąd orzekający podniósł, że w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w wykazie A w dziale XIV zatytułowanym „prace różne” pod pozycją 19 i 20 wskazano, że pracami w warunkach szczególnych są „prace przy szlifowaniu wyrobów ze szkła” oraz „prace przy produkcji drobnych wyrobów ze szkła”. W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd pierwszej instancji ustalił, że w spornym okresie B. L. pracował jako szklarz, a następnie jako kierownik zakładu w Zakładzie Usług (...). Prace przy szlifowaniu wyrobów ze szkła oraz przy produkcji drobnych wyrobów ze szkła, jakkolwiek należały do zakresu obowiązków ubezpieczonego, z całą pewnością nie zajmowały mu co najmniej 8 godzin dziennie. Ubezpieczony wykonywał szereg innych czynności w ramach szeroko rozumianych usług szklarskich, w tym przede wszystkim zajmując się osadzaniem (szkleniem) okien. Okresami pracy uzasadniającymi prawo do tzw. wcześniejszej emerytury są natomiast okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Oznacza to, że ubezpieczony powinien wykonywać przez cały czas pracy tylko tę pracę, z którą ustawodawca wiąże wskazane przywileje. Nie jest dopuszczalne uznanie za pracę w szczególnych warunkach takiej, gdy obok pracy wymienionej w załącznikach do rozporządzenia pracownik wykonywał dodatkowo, ale stale, inne jeszcze prace, tak jak to miało miejsce w przypadku ubezpieczonego. Takiego zatrudnienia nie można uznać za pracę w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu Okręgowego nie można zatem uznać, że prace przy szlifowaniu wyrobów ze szkła i prace przy produkcji drobnych wyrobów ze szkła ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze godzin,

skoro obok wyżej wymienionych, wykonywał szereg innych czynności. Sam też ubezpieczony przyznał, że wykonywał prace przy szlifowaniu wyrobów ze szkła wówczas gdy miał na przykład zamówienie na szkło na półki dla sklepów, a także przed wstawieniem szyb jako okna wystawowe sklepów. Podobnie było z witrynami i szyldami. Jednocześnie zeznał, że przed rozpoczęciem prac „jechał na pomiary i później według pomiarów wykonywał w zakładzie wyroby czy elementy wycinając je ze szkła i szlifując jak trzeba było”. Ubezpieczony wskazał także, iż do jego obowiązków należał także transport, załadunek i wyładunek szyb, wybijanie starych szyb, ale przede wszystkim szklenie okien w kościołach, gospodarstwach rolnych, jednostkach wojskowych, szkołach, szpitalach itp. Z powyższego wynika, że w spornym okresie ubezpieczony świadczył szeroko rozumiane usługi szklarskie. Potwierdzili to również słuchani w sprawie świadkowie. Z tej przyczyny nie można uznać, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w warunkach szczególnych.

Ponadto, Sąd Okręgowy zakwestionował stanowisko organu rentowego, jakoby praca ubezpieczonego w ramach spółdzielczego stosunku pracy, uniemożliwiła zaliczenie jej do okresu uprawniającego do emerytury na podstawie art. 32 czy 184 ustawy o emeryturach i rentach. Stosownie do art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Skoro zatem ubezpieczony w spornym okresie w istocie świadczył pracę na podstawie spółdzielczej umowy o pracę, to Sąd pierwszej instancji uznał, że B. L. w spornym okresie bez wątplenia był pracownikiem w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach.

Mając wszystko powyższe na uwadze, w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Apelację od powyższego wyroku złożył ubezpieczony zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie, że B. L. nie nabył prawa do emerytury w związku z wykazaniem stażu 15 lat pracy w warunkach szczególnych oraz sprzeczność ważnych ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego materiału dowodowego, przez przyjęcie, że nie udowodnił wymaganego ustawą stażu pracy w warunkach szczególnych.

Zdaniem wnoszącego apelację wykonywana przez niego praca szklarza w (...) -Usługowej Spółdzielni Pracy w L., powinna być oceniana nie tylko w kontekście działu XIV „Prace różne”, lecz także w oparciu o dział XIII „W zespołach formujących szkło” w punktach od 10 do 14, które to prace były przez ubezpieczonego wykonywane. Wykonując zatrudnienie w Spółdzielni w L. jako szklarz, ubezpieczony wykonywał prace, które ze względu na swój charakter były szkodliwe dla zdrowia, uciążliwe, niebezpieczne i wymagały dużej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Tak samo inne prace, które ubezpieczony wykonywał w ramach tego zatrudnienia były szczególnie uciążliwe, jak na przykład prace załadunkowe i wyładunkowe wymienione w dziale VIII „w transporcie i łączności” punkt 1. Ubezpieczony dźwigał ręcznie duże skrzynie ze szkłem o wadze około 150 kg i więcej. Następnie szklenie okien polegało na krojeniu i szlifowaniu szkła oraz jego osadzaniu w ramach okiennych bądź to w zakładzie bądź w terenie. Ciężar przenoszonych przy tym tafli szkła narażał ubezpieczonego na znaczne obciążenie kręgosłupa i rąk oraz niebezpieczeństwo pokaleczenia. Prace w terenie wykonywane zaś były głównie przy szkleniu wielkopowierzchniowych okien wystawowych, na wysokości i niejednokrotnie w narażeniu na działanie niekorzystnych warunków atmosferycznych. Ubezpieczony nie szlifował jedynie elementów wykrojonych już z tafli szkła zbrojonego, które po wykrojeniu było osadzane, np. w otworach okiennych budynków gospodarczych. Szkło zbrojone było jednak cięższe do wykrojenia i wymagało większego wysiłku aniżeli szlifowanie. Poza tym do szklenia ram ubezpieczony używał kitu szklarskiego lub kitu miniowego, które zawierają silnie szkodliwe dla zdrowia składniki. Zdaniem skarżącego prace szklarskie z użyciem, kitu minowego wykonywane w konstrukcjach na wysokości są równie szkodliwe jako prace malarskie konstrukcji na wysokości określone w dziale V punkcie 6 wykazu A załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Dalej B. L. podał, że wykonywanie pomiarów szkła było czynnością bezpośrednio związaną z zajmowanym przez niego stanowiskiem i pracami krojenia oraz szlifowania. Tak samo jak w przypadku czynności wybijania szyb. Poza tym praca jaką wykonywał w Spółdzielni w spornym okresie przekraczała 8 godzinny wymiar czasu pracy, niejednokrotnie wykonywana była przez ubezpieczonego także w nocy oraz w niedziele i święta. B. L. posiada przy tym badanie

elktormyograficzne, z którego jednoznacznie wynika, że praca przez niego wykonywana była pracą w warunkach szkodliwych, gdyż spowodowała uszkodzenie nerwów łokciowych z cechami aktywnego odnerwienia.

Ubezpieczony odwołał się również do orzecznictwa Sądu Najwyższego i argumentował, że tylko rodzaj pracy wykonywanej przez pracownika może decydować o jego prawie do wcześniejszej emerytury (wyrok z dnia 5 czerwca 2012 r. II UK 277/11, wyrok z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08).

Mając na uwadze powyższe B. L. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz obciążenie organu rentowego kosztami postępowania.

Organ rentowy domagał się oddalenia apelacji, uznając zaskarżone rozstrzygnięcie za prawidłowe co do ustaleń faktycznych oraz oceny prawnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Przedstawione przez Sąd pierwszej instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ustalenia faktyczne są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy, a podjęte na ich podstawie wnioski prawne są zgodne z obowiązującymi przepisami. Ustalenia te i rozważania w całości aprobuje Sąd Apelacyjny, przyjmując je za własne, co też czyni apelację niezasadną. Twierdzenia i zarzuty apelacji mają charakter wyraźnie polemiczny i abstrahują od obowiązujących w tej mierze przepisów prawa.

Na etapie postępowania apelacyjnego sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia czy podczas zatrudnienia w (...) -Usługowej Spółdzielni Pracy w L. w okresie od 6 lutego 1969 r. do 31 sierpnia 1990 r. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach, tj. prace przy szlifowaniu wyrobów ze szkła oraz prace przy produkcji drobnych wyrobów ze szkła (z załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., Wykazu A Działu XIV pkt 19 i 20). Ustalenia w tej mierze Sąd Okręgowy oparł o wszechstronną i pełną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym dokumentację osobową ubezpieczonego, jak również przez pryzmat zeznań świadków, dokonując ich swobodnej, ale nie dowolnej oceny i wyprowadził właściwe wnioski. Apelacja ubezpieczonego nie zawiera żadnych nowych argumentów, które nie byłyby przedmiotem oceny Sądu pierwszej instancji.

W sprawie jest poza sporem, że ubezpieczony nie dysponuje świadectwem pracy w warunkach szczególnych, które wprost potwierdzałyby zatrudnienie na stanowisku szlifierza lub przy produkcji drobnych wyrobów ze szkła stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie wskazywanym w toku postępowania. Jedyne świadectwo pracy z dnia 31 sierpnia 1990 r. potwierdza, że w okresie którego dotyczy spór ubezpieczony wykonywał prace na stanowisku szklarza i kierownika zakładu szklarskiego. Także w zachowanych aktach osobowych ubezpieczonego (niekompletnych) brak jest dokumentów potwierdzających zatrudnienie B. L. w warunkach szczególnych. Zarówno angaż z dnia 6 lutego 1969 r., jak i umowy o pracę z dnia 13 lutego 1974 r. i z dnia 30 stycznia 1981 r. potwierdzają zatrudnienie ubezpieczonego kolejno na stanowiskach wymienionych w świadectwie pracy, tj. jako szklarz, szklarz okien, witryn oraz przy usługach dotyczących lusterek i szyb, na stanowisku kierownika zakładu i szklarza.

Wbrew stanowisku skarżącego zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze szlifierza lub też przy produkcji drobnych wyrobów ze szkła nie potwierdziły zeznania przesłuchanych w sprawie świadków. H. G. zatrudniony w Spółdzielni jako spawacz, a później jako szef produkcji w okresie od 1976 r. do 1989 r. potwierdził jedynie, że ubezpieczony był zatrudniony jako szklarz. Do obowiązków B. L. według zeznań świadka należało szklenie okien, obrazów, szklenie szklarni oraz szlifowanie wyrobów ze szkła. Ponadto wskazał, że ubezpieczony musiał wycinać wyroby pod wymiar, a nieraz robił też jakieś drobne wyroby ze szkła, na przykład lustra. Świadek podał, że praca ubezpieczonego polegała przede wszystkim na szkleniu okien w szklarni i w budynkach, szklili okna wystawowe w sklepach (takie okna jeżeli były dobrze wycięte nie wymagały szlifowania) oraz okna w kościołach, w koszarach wojskowych i w czasie rozbudowy gospodarstwa rolnego w K.. Ubezpieczony był jedynym szklarzem w spółdzielni, dlatego też do zakresu jego obowiązków należało również dostarczanie i przygotowanie materiałów do pracy, jak i

wypisywanie faktur. Podobnie A. K., zatrudniony w Spółdzielni w okresie od sierpnia 1967 r. do czerwca 1999 r. zeznał, że ubezpieczony wykonywał prace szklarza, początkowo jako pracownik zakładu szklarskiego w L., a później zakładu szklarskiego w P.. Jako szklarz wykonywał prace związane ze szkleniem, tj. usługi szklarskie polegające na szkleniu okien, drzwi, obiektów wojskowych, obiektów użyteczności publicznej, szkół, fermy trzody w K., kościołów, szklarni i u osób prywatnych, a nadto wykonywał też drobne wyroby ze szkła, takie jak lustra, lusterka, akwaria i oprawy. Świadek wyjaśnił przy tym, że w pracy B. L. dominowało szklenie dużych elementów typu okna, szyby, okna wystawowe, a drobne elementy zdarzały się rzadko. Co istotne wedle zeznań tego świadka, ubezpieczony wszystko robił sam, bo był to zakład jednoosobowy. Wykonywał więc zarówno prace związane z cięciem szkła, szlifowaniem, zakupem szkła, przemieszczeniem, prace załadunkowe i wyładunkowe związane z transportem. Spójnie z zeznaniami wymienionych świadków zeznał wreszcie sam ubezpieczony, który podał, że prace przy szlifowaniu wykonywał wtedy gdy miał takie zamówienie. Poza tym nie trzeba było szlifować, gdy szkło był zbrojone. Wyjaśnił nadto, że przed rozpoczęciem pracy jechał na pobranie wymiarów i później według wymiarów wykonywał w zakładzie wyroby czy elementy wycinając je ze szkła i szlifując jak trzeba było, a następnie odbywał się montaż okien. Odnośnie pracy przy szkleniu kościoła w L., w M., w K., w K. i w Ż. ubezpieczony wskazał, że musiał też powybijać stare szyby, aby wstawić nowe okna, które przygotowywał w zakładzie. Sąd Apelacyjny zauważył, że również z zakresu wykonywanych przez ubezpieczonego usług szklarskich, na który wskazywał w odwołaniu od decyzji wynika, że do zadań ubezpieczonego w spornym okresie należało szklenie świetlików dachowych i szczytowych w obiektach budowlanych, witraży kościelnych, klatek schodowych, szklenie szklarni, obiektów gospodarczych, okien wystawowych, gablot, klejenie gablot, szklenie okien i drzwi, montaż szkła lub lusterek na ścianach, wiercenie otworów w szkłe lub lustrze, szlifowanie i polerowanie szkła, szlifowanie lusterek, krojenie szkła i lusterek, ale także montaż i demontaż lusterek lub szkła, wstawianie szyb samochodowych, ciągnikowych, lusterek bocznych, mocowanie szkła lub lusterek do ram płyty lub stołów, oprawa obrazów, lusterek, klejenie szkła oraz prace przy produkcji drobnych elementów ze szkła i lusterek, jak np. półek, lusterek, ramek z szybką na wymiar.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie przedstawione przez strony dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający zasad ich swobodnej oceny, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia swobodnej oceny dowodów nie może polegać wyłącznie na przedstawieniu przez stronę ustaleń alternatywnych, musi bowiem dla swej skuteczności podważać podstawy tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03). Tego jednakże ubezpieczony w swej apelacji nie zdołał uczynić, poprzestając jedynie na polemice z wnioskami Sądu, która jest pozbawiona merytorycznych podstaw.

Swobodna ocena powyższego materiału dowodowego przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny prowadzi do wniosku tożsamego z podjętym przez Sąd Okręgowy, że ubezpieczony w okresie którego dotyczy spór faktycznie wykonywał szeroko rozumiane prace szklarza, nie zaś wyłącznie stale i w pełnym wymiarze czasu prace polegające na szlifowaniu wyrobów ze szkła lub prace przy produkcji drobnych wyrobów ze szkła. Jasne jest przy tym, że swoje zatrudnienie B. L. wykonywał stale w zakładzie szklarskim spółdzielni wytwórczo-usługowej, nie zaś w zespołach formujących szkło (gdzie ze względu na pracę zespołu oraz rodzaj wykonywanych czynności stale panują wysokie temperatury i pracownik bez przerwy z uwagi na trwającą produkcję i pracę zespołu jest narażony na szkodliwe oddziaływanie czynników środowiska zewnętrznego), ani tym bardziej w transporcie i łączności oraz w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych. Okoliczność tę potwierdza dokumentacja z akt osobowych B. L., a także fakt, że zakład szklarski, w którym pracował ubezpieczony był jednoosobowy. Wszystkie zlecenia związane ze szkleniem obiektów, które były zasadniczym zadaniem ubezpieczonego, musiał wykonywać sam. Czynności pracownicze ubezpieczonego sprowadzały się więc nie tylko do szlifowania szkła lub wyrobu elementów szklanych, ale także do zamówień materiałów niezbędnych do pracy, ich odbioru, załadunku, wyładunku, transportu, obróbki, a także demontażu i montażu powierzchni szklanych. Zgodnie zaś z treścią obowiązujących przepisów jedynie prace przy szlifowaniu wyrobów ze szkła lub prace przy produkcji drobnych wyrobów ze szkła wykonywane stale i w pełnym wymiarze

czasu pracy mogą być uwzględniane w stażu pracy w warunkach szczególnych dla potrzeb nabycia emerytury we wcześniejszym wieku.

W oparciu o poczynione w sprawie ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny zaznacza, że nie jest dopuszczalne zaliczenie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, innych równocześnie wykonywanych prac, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika w rozumieniu obowiązujących przepisów. Dlatego też sam fakt, że ubezpieczony wykonywał pewne prace wymienione w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. – prace przy szlifowaniu wyrobów ze szkła oraz prace przy produkcji drobnych wyrobów ze szkła (poz. 19, 20 dział XIV wykaz A) – przy uwzględnieniu że wykonywał również inne prace nie wymienione w wykazie, nie pozwala na przyjęcie, że spełnił warunki do przyznania emerytury w wieku obniżonym. Jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, zgodnie z § 2 ust. 1 powyższego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (tj. przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy). Zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów oraz zeznań świadków i ubezpieczonego wskazują jednoznacznie, że ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku szklarza i jego praca nie sprowadzała się wyłącznie do czynności szlifowania lub wyrobu elementów ze szkła. Brak jest dowodu który potwierdzałby, że tylko taką pracę ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co zresztą nie twierdzi tego sam odwołujący się.

W odniesieniu do twierdzeń apelacji, Sąd Apelacyjny zauważa, że normatywne rodzaje prac w szczególnych warunkach, zgodnie z treścią rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., jak i załączników (wykazu A i B) wyróżnia kryterium merytoryczne i formalne; pierwsze dotyczy wykonywania stale i w pełnym wymiarze takiej pracy, warunkiem drugiego jest wymienienie jej w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Praca, która nie spełnia łącznie obu kryteriów nie uprawnia do emerytury w niższym wieku emerytalnym, określonym w tym rozporządzeniu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lutego 2009 r., II UK 199/08). Nawet jeżeli pracodawca uznał pracę na danym stanowisku za pracę w szczególnych warunkach, taki pracownik może nie otrzymać wcześniejszej emerytury. ZUS odmówi jej bowiem, gdy nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2010 r., I UK 3/10). Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania jej pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10). Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach.

Wskazać jednak należy, że wynikające z wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10), w którym zajęto stanowisko, że „wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy”. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich

uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. Również Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przyporządkowanie określonej pracy do określonej w wykazie branży przemysłowej ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w warunkach szczególnych, gdy uciążliwość i szkodliwość pracy dla zdrowia wynika właśnie z jej branżowej specyfiki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07; postanowienie Sądu Najwyższego z 8 maja 2012 r., II UK 25/12; wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r.; postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2012 r., I UK 406/11; wyrok Sądu Najwyższego z 19 maja 2011 r., III UK 174/10).

Uwzględniając powyższe nie ma racji apelujący twierdząc, że prace, które wykonywał w ramach zatrudnienia w zakładzie szklarskim, związane z transportem szkła, pracą na wysokości przy montażu i demontażu szkła lub też cięciem i klejeniem szkła, powinny być uwzględnione jako prace w warunkach szczególnych, ponieważ uwzględnia je wykaz A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że zgodnie ze wspomnianym wykazem, ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych żrących lub parzących w transporcie są uznane za prace w warunkach szczególnych jedynie wówczas gdy wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy osoby zatrudnionej w transporcie i łączności (dział VIII., poz. 1). Podobnie też prace polegając na szlifowaniu szkła, grawerowaniu szkła, jego ciecieniu, przy produkcji lusterek, produkcji szyb zespolonych wymienione w dziale XIII. Prace wykazu A, aby można je zaliczyć do prac wykonywanych w warunkach szczególnych, wymagają wykonywania ich stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w zespołach formujących szkło (zgodnie z nazwą działu), co jednak nie miało miejsca w okolicznościach tej sprawy. Oczywiście nieuzasadnione jest również porównanie pracy ubezpieczonego wykonywanej na wysokościach przy montażu okien z pracą malarską konstrukcji na wysokości w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych.

Wreszcie Sąd Apelacyjny zauważa, że w judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się jednolicie, że przewidziane w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 Nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 Nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, Lex Nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, Lex Nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, Lex Nr 509022). Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach, należy stwierdzić, że wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, zgodnie z kwalifikacją zawartą w załączniku do rozporządzenia, pozwalają na zaliczenie pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach. Znaczące są przy tym stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia.

W konsekwencji powyższych ocen Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że B. L. nie wykazał przesłanki co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach dla uzyskania prawa do emerytury z tego tytułu. Tym samym nie została spełniona jedna z przesłanek wymaganych przy ubieganiu się o prawo do emerytury w wieku obniżonym na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej i zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest trafny.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację ubezpieczonego oddalił jako niezasadną.

SSO del. Beata Górska SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak